

Izba Gmin zaaprobowała trzecim czytaniu projekt ustawy znoszący karę śmierci w W. Brytanii. Projekt wymaga jeszcze z twierdzenia Izby Lordów.

Jubileusz Ogólnopolskich Rajdów Zachodnich

W tym roku po raz dziesiąty odbędą się w dniach od 14-17 października X Ogólnopolskie Zachodnie Rajdy Studenckie. Protektorat nad jubileuszową imprezą objął przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Włodzimierz Rzezek.

Miejsce zakończenia X Rajdu Zachodniego będzie Ciepława w powiecie waleckim. Miasteczko, które dziś liczy 2200 mieszkańców, posiada bogatą tradycję historyczną. Długoletnia osada słowiańska, od r. 1245 posiada prawa miejskie. Obecnie Ciepława stanowi ośrodek rolniczy. Położona jest wśród zalesionych wzgórz morenowych i licznych jezior.

Przygotowania do rajdu już rozpoczęto. W śróde bawili w Ciepława delegacja Oddziału Międzyuczelnianego PTTK i Rady Okręgowej ZSP. Na spotkaniu z władzami powiatu i miasta omówiono sprawy organizacyjne związane z tą imprezą. Ojcowie miasta Ciepława, jak również przedstawiciele powiatu przyrzekli studentom jak najdalej idącą pomoc. m. in. przy opracowywaniu informatora turystycznego „Ciepława i okolice”, znakovaniu szlaków turystycznych i w innych sprawach. Korzystnie wypadła również penetracja terenów rajdowych. Miejmy nadzieję, że X Rajd Zachodni będzie naprawdę imprezą odświeżającą i w pełni udaną. (ad)

Bijatyka w parlamencie Korei Południowej

W Seulu zwołano Zgromadzenie Narodowe, które ma rozpatrzyć sprawę ratyfikacji układu o „normalizacji” stosunków między Japonią a Koreą Południową.

Członkowie opozycji wdarli się w środę na trybunę Zgromadzenia Narodowego i uniemożliwili debatę nad sprawą ratyfikacji układu.

Na trybunie Zgromadzenia Narodowego — donosi Agencja France Presse z Seulu — trwała w ciągu pół godziny bójka między 40 członkami opozycji i taką samą liczbą członków partii rządzącej. (PAP)

Pierwsza kobieta pokonała północną ścianę Matterhornu

Jak donoszą z Zermatt, po raz pierwszy w historii alpinistki kobieta przebyła niebezpieczną północną ścianę Matterhornu osiągnęła szczyt wznoszący się na wysokość 4482 m. Jest nią 27-letnia Yvette Vaucher, obywatelka szwajcarska.

Miała ona wraz z mężem i miejscowym przewodnikiem wziąć udział w zbiorowym zdobywaniu szczytu przez 3 ekipy alpinistów, jednakże opuściła obóz jeszcze we wtorek i po spędzeniu nocy na północnej ścianie Matterhornu, wczesnym rankiem osiągnęła szczyt.

PAP

Paszkwile przeciwko Polsce pisane

Sprawa St. Cata-Mackiewicza, J. Grzędzińskiego i J. N. Millera

W Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyło się spotkanie przedstawicieli Związku Literatów Polskich, prasy i działaczy społecznych z ministrem Lucjanem Motyłą i prokuratorem generalnym — Kazimierzem Kosztirką.

Spotkanie poświęcone było poinformowaniu środowiska literackiego, jak również przedstawicieli prasy o niezgodnej z prawem działalności trzech członków ZLP, a mianowicie Stanisława Cata-Mackiewicza, Januarego Grzędzińskiego i Jana Nepomucena Millera. W spotkaniu wzięli udział m.in. poseł Wincenty Krąsko, Henryk Korotyński, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Putrament, Czesław Centkiewicz, Aleksander Maliszewski, Igor Noweży, Wojciech Z-

Tajemnica sukcesów rolnictwa Australii

W ostatnich 25 latach w Australii, której gospodarka w poważnym stopniu zależy od eksportu produktów rolnych, nastąpiło znaczne ograniczenie obszaru zasiewów pszenicy, owsa i jęczmienia, ale równocześnie plony tych roślin wzrosły o 25-40 proc., zwiększyło się też pogłowie zwierząt gospodarskich.

Najważniejszym czynnikiem, który zapewnił wzrost wydajności rolnictwa, było uszlachetnienie małych, produkcyjnych łak naturalnych i przekształcenie ich w wysoko wydajne pastwiska. Obecnie jest w Australii około 16 mln. ha pastwisk uszlachetnionych, głównie na południu kraju. Dużą rolę odegrali w tym agromomowie, ekolodzy i fizjologzy roślin. W toku przeprowadzonych badań naukowych ustalono niedobór poszczególnych składników pokarmowych w glebie, wprowadzono do uprawy pożyteczne rośliny przywiezione z innych krajów, opracowano systemy uprawy roślin i hodowli zwierząt w celu podniesienia wydajności pastwisk.

Najwięcej zrobiono w dziedzinie odżywiania roślin. Aby gleba stała się wydajna, trzeba usunąć spory czynnik negatywnych. Zawartość azotu w glebie można zwiększyć, uprawiając na niej pastewne rośliny motylkowe. W rejonach nie cierpiących na brak opadów, nawożenie superfosfatem przyczyniło się do zwiększenia wartości tego pierwiastka w glebie, a odkrycie konieczny rozkład (Trifolium subterraneum) zakończyło pierwszy etap australijskiej „rewolucji pastwiskowej”. Jednakże formuła „konieczna rozłoga plus superfosfat” zawiązała w niektórych okolicach. Badacze doszli do wniosku, że jest to skutek braku jednego lub kilku mikroelementów niezbędnych do rozwoju roślin i zwierząt.

Obecnie w Australii coraz częściej sprzedaje się nawozy i pasze z dodatkami mikroelementów, np. superfosfat z molibdenem, superfosfat z miedzią i cynkiem itd.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

krowski, Halina Auderska, Hanna Mortkowicz-Olczakowa, Aleksander Rymkiewicz. Obecni byli również pisarze reprezentujący ośrodki literackie w Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu i Katowicach.

Szczegółowej informacji udzielił przedstawiciel Generalnej Prokuratury. W okresie od roku 1964 — stwierdził on — zaczęły pojawiać się w czasopiśmie emigracyjnych rozmaitości opracowania — paszkwile wymierzone przeciwko Polsce Ludowej, szkalujące nasz kraj, stosunki gospodarcze i kulturalne w Polsce. Kilka takich artykułów ukazało się na łamach paryskiej „Kultury”, podpisane „Gaston de Cerisy”. Autorem tych artykułów jest Stanisław Cata-Mackiewicz. Wezwany do Generalnej Prokuratury przyznał, że artykuły te pisał na podstawie umowy z Jerzym Gedroyciem — redaktorem paryskiej „Kultury”. Otrzymał za to honorarium w dolarach.

Przedstawiciel Generalnej Prokuratury oświadczył, że podobną działalność, niezgodną z prawem i postawą obywatela polskiego prowadził także dwaj inni członkowie ZLP — Januarego Grzędzińskiego i Jan Nepomucen Miller.

Sprawa Jana Nepomucena Millera znajduje się w Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w latach 1961-64 ogłosił na łamach londyńskiej prasy emigracyjnej pod pseudonimem „Stanisława Niemiry” szereg artykułów szkalujących Polskę Ludową. O sprawie też prasa już zresztą informowała.

W czasie spotkania w Ministerstwie Kultury i Sztuki przypomniano m.in., że na plebarnym zebraniu Warszawskim O francusko-algierskim porozumieniu naftowym

Czwartkowe dzienniki francuskie omawiają m. in. osiągnięte we wtorek porozumienie francusko-algierskie w sprawie nafty. Wyrażają one na ogół pogląd, że zawarcie tego porozumienia otwiera nową fazę w stosunkach między obu krajami.

Wyrażając nadzieję, że przy dobrej woli obu stron nowy układ da pomyślne wyniki „Combat”, podobnie jak różne inne pisma wyraża jednak obawę, że realizacja układu wymagać będzie od Francji wielkich nakładów finansowych.

Tymczasem z Algieru donoszą, że produkcja nafty w tym kraju ma osiągnąć pod koniec roku bieżącego około 40 milionów ton dzięki uruchomieniu nowych rurociągów łączących złoża naftowe z wybrzeżem.

PAP

skiego Oddziału ZLP w maju br. przyjęto uchwałę uznającą współpracę z wrogimi Polsce ośrodkami propagandy za granicą — za nie liczącą z godnością pisarza polskiego.

PAP

„Śląsk” tańczy i śpiewa we Włoszech

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” występuje obecnie we Włoszech. 14 bm. odbył się pierwszy koncert w Turynie, w piątek „Śląsk” tańczy i śpiewa we Florencji. 31 bm. zespół zakończy swoją podróż po Włoszech występem w Turynie. Łącznie „Śląsk” da 14 spektakli w tym kraju.

We wrześniu br. zespół wyruszy na 10-tygodniowe tournée po Chinach, KRL-D i Mongolii. W drodze na Daleki Wschód „Śląsk” da kilka występów w Związku Radzieckim. (PAP)

Szef FBI poluje na czarownice

Sprawozdanie Edgara Hoovera

Szef Federalnego Biura Śledczego FBI, Edgar Hoover ogłosił sprawozdanie o wynikach działalności tego sławnego organu w minionym roku finansowym, który zakończył się 30 czerwca br.

Edgar Hoover w swym raporcie ponownie straszy Amerykanów „czerwonym niebezpieczeństwem”. Szef FBI oświadczył, że „członkowie Partii Komunistycznej USA oraz jej zwolennicy w dalszym ciągu stanowią główny czynnik dywersyjny na scenie narodowej w finansowym roku 1965”. Studenckie wystąpienia przeciwko wojnie w Wietnamie oraz demonstracje bojowników o obywatelskie prawa dla Murzynów Hoover w swym raporcie uważa za wynik „penetracji komunistycznej”.

Szef FBI posunął się nawet do rzucania bezpodstawnych oszczerstw na dyplomatów krajów socjalistycznych w USA. Twierdził on mianowicie, że 8 tys. osób należących do przedstawicielstwa dyplomatycznego

Mars sfotografowany?

Po raz pierwszy w historii badań Kosmosu udało się dokonać telewizyjnego zdjęcia planety Marsa. Wczoraj w nocy czasu środkowoeuropejskiego między godziną 01.23 a 01.45 amerykański wchłok autonomiczny „Mariner IV” zrobił 21 zdjęć powierzchni planety z odległości od 5.600 do 9.100 mil (8.960 do 14.650 km) od Marsa. Nie ma jednak pewności czy wszystkie zdjęcia przesłane zostaną z Marsa na Ziemię.

Dr William Pickering, dyrektor laboratorium od zagadnień napędu odrzutowego w Pasade na stwierdził ubiegłej nocy na konferencji prasowej „nie ma powodu by sądzić, że „Mariner IV” nie zarejestrował zdjęć podczas swego historycznego lotu do Marsa”.

Poprzednio były sygnały z wchłoku, które mogłyby podawać w wątpliwość sukces sondy. Informacje takie nadesłały stacje kontrolne z Johannesburga w Afryce Południowej i z Canberra (Australia). Dr Pickering powiedział jednak, że magnetometr i licznik radiacji funkcjonowały do skona, kiedy „Mariner” zbliżył się na odległość 8.960 km, tj. punktu, kiedy miało się rozpocząć fotografowanie planety.

PAP

Sartre w Helsinkach

Do Helsinek przybył w środę wieczorem Jean Paul Sartre, aby wziąć udział w końcowej fazie obrad Światowego Kongresu Pokoju. Sartre, który bawił prywatnie w Leninigradzie, ma uczestniczyć w pracach odpowiedniej komisji obok innych obecnych na kongresie pisarzy. (PAP)

„Swoj” człowiek na fotelu dyrektora Agencji Informacyjnej USA

W ciągu 12 lat istnienia Agencji Informacyjnej USA na jej czele stali dyplomata, filozof oraz dwóch dziennikarzy. W tych dniach, jak informowała już prasa, na fotelu dyrektorskim zasiadł Leonard Harold Marks — 49-letni prawnik byznesmen, dawny przyjaciel Johnsona.

Biuro prawne Marksa prowadzi sprawy radio-telewizyjnej stacji Johnsona w Quistin (stan Teksas). A więc wybór ponownie padł na członka „tek saskiej mafii” — jak obecnie pół żartem pół serio nazywa się w prasie amerykańskiej grupę osób związanych z Johnsonem wziętąmi przyjaźni lub interesami w Teksasie.

Komentując dymisję dotychczasowego dyrektora agencji — Rowana — jednego z niewielu Murzynów, którzy dostali się na wysokie stanowiska w rządzie, dziennik „New York Herald Tribune” pisze, że nigdy „nie czuł się on odpowiedni na to stanowisko”. Prasa amerykańska stwierdzała już wcześniej, że Murzyn Rowan z racji swej funkcji musiał usprawiedliwiać rasistowską politykę wewnętrzną i zagraniczną USA. W związku z tym dziennik „New York Ti-

mes” napomyna, że dymisja Rowana była być może dobro-

wolna. Jak wynika z oświadczenia rzecznika prasowego Białego Domu, od Marksa oczekuje się polepszenia działalności propagandowej w krajach, gdzie funkcjonuje agencja, a zwłaszcza w dziedzinie tworzenia tzw. ośrodków telewizyjno-oświatowych. (PAP)

Polacy za granicą

W Rumuńskiej Republice Ludowej odbywają się liczne imprezy związane z 21 rocznicą święta Odrodzenia Polski. Uznawanie publiczności w Bukareszcie i Sinaï zdobyły występy Bohdana Łazuki i Fryderyki Elkany oraz zespołu Bogdanowicza. Artyści polscy wystąpią również przed kamerami telewizji bukareszteńskiej oraz w Mamaï przed międzynarodową publicznością.

W dniach 16-22 bm. odbędzie się również Tydzień Muzyki Polskiej w radiu rumuńskim.

W Port Weller nad jeziorem Ontario odbył się tradycyjny festyn polonijny, zorganizowany przez Polskie Stowarzyszenie Demokratyczne i Polsko-Kanadyjski Komitet Tysiąclecia.

Impreza, na którą przybyło kilkuset Polaków z Toronto, Hamilton, Windsor i innych miast, odbyła się w tym roku pod hasłem 20 rocznicy powrotu ziem zachodnich i północnych do macierzy.

Honorowym gościem festynu był b. senator Stanisław Nowak z USA, który wygłosił przemówienie na temat na szczyt ziem zachodnich i nie naruszalności granicy na Odrze i Nysie.

W festynie wzięli udział także przedstawiciele ambasady PRL w Ottawie. (PAP)

Dwie depesze

19-letnia Australijka Margaret Hout wysłała w środę z Nowej Południowej Walii depeszę do swego męża w Południowym Wietnamie: „O 10.20 rano urodził się syn. Waga 3.800 gramów. Czujemy się dobrze. Całujemy. Margaret”.

W półtorej godziny później z Bien Hoa, gdzie stacjonuje batalion interwencji australijskich, nadeszła do Nowej Południowej Walii depesza: „Pani mąż, G. Hout, dziś rano wszedł na minę partyzancką i zginął”.

Depesze rozminęły się w drodze. (PAP)

Powódź w Indii

300.000 ludzi ucierpiało od powodzi w stanie Bihar wywołanej ulewami deszczami. Straty spowodowane wylewem dopływów Gangesu i Brahmaputry idą w dziesiątki milionów rupii.

W ciągu ostatnich dwóch dni poziom wody w rzekach nieznacznie się obniżył, jednakże pod wodą znajdują się jeszcze setki wsi i wielkie tereny uprawne. W wielu punktach ludność odcięta jest od świata. Rząd stanowy podejmuje niezbędne środki ratunkowe.

Powódź dotknęła także sąsiednie stany — zachodnią Bengalię i Asam. Podobnie jak w stanie Bihar, również tu są ofiary w ludziach. Utonęło także wiele bydła. (PAP)

Krowa w... pokoju leczy tylko białej maści

Pewien emerytowany pułkownik, który trzyma u siebie w londyńskim mieszkaniu krowę, wygrał proces wytoczony mu przez właściciela domu. Po wołał się mianowicie z pomysłnym skutkiem na ustawę z XVII wieku, która przewiduje, że każdemu londyńczykowi wolno trzymać u siebie krowę białej maści. Otóż jego krowa jest rzeczywiście śnieżnobiała.

PAP

Polska — Włochy

Podpisy ministrów handlu zagranicznego: Polski — Witolda Trampezyńskiego i Włoch — Bernardo Mattarella, złożone pod umową o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej oraz toast wzniesiony szampanem, to coś znacznie więcej, aniżeli przypieczętowanie jednego z wieloletnich porozumień. Polsko-włoska umowa ma bowiem w historii naszych stosunków gospodarczych z zagranicą niecodzienne znaczenie. Jest to pierwsze porozumienie z krajem zachodnim — dodajmy wysoko uprzemysłowionym — obejmujące jednocześnie wiele dziedzin życia gospodarczego. Pierwsze, ale nieprzypadkowe.

Od szeregu lat obserwujemy coraz większe zainteresowanie wzajemne dwóch partnerów handlowych: Polski i Włoch. Przejawem tego były m. in. częste wizyty działaczy gospodarczych i przemysłowych pięknej Italii w Polsce i naszych przedstawicieli we Włoszech. Wspomnijmy tylko o kilkakrotnym pobycie w Warszawie włoskiego ministra handlu zagranicznego, o odwiedzinach reprezentantów największych firm włoskich, przedstawicieli przemysłu okrętowego, maszynowego, chemicznego, naftowego i innych. O tym wzajemnym zainteresowaniu świadczy również fakt, że Włochy były jednym z pierwszych krajów zachodnich, z którym Polska zawarła wieloletnią umowę handlową.

Umowę o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej poprzedził dobry klimat wzajemnych stosunków i liczne zabiegi, zmierzające do lepszego poznania się partnerów. Już od pewnego czasu szukano nowych form współpracy gospodarczej i nowych środków, prowadzących do jeszcze

bardziej owocnych kontaktów. Nowo podpisany akt, jest więc jakby oficjalnym przykłaśnięciem licznym rozmowom, które od szeregu miesięcy toczyły się pomiędzy włoskimi i polskimi przedstawicielami handlu, przemysłu i nauki.

Nowa umowa otwiera realne możliwości współpracy w wielu dziedzinach i niesie zapowiedź wspólnej produkcji, uzupełniających dostaw części i zespołów oraz wspólnych transakcji eksportowych z innymi krajami. Przygotowane są już zresztą dalsze, konkretne porozumienia, m. in. pomiędzy wytwórcami maszyn rolniczych i środków transportu. Dalej, umowa zapowiada wspólne prowadzenie i wymianę badań naukowych, współpracę przy projektowaniu i budowie różnorodnych urządzeń przemysłowych oraz kompletnych obiektów, współpracę przedsiębiorstw przy eksploatacji i przeróbce surowców, a nawet w dziedzinie kształcenia kadr.

Tak więc Polska staje się partnerem, który oferuje już nie tylko swoje towary, lecz również współpracę przy badaniach naukowych, pracach projektowych, produkcji i eksporcie. Dodajmy, że od pewnego czasu podejmujemy z powodzeniem próby kooperacji z różnymi firmami zachodnimi, m. in.: szwedzkimi, austriackimi, angielskimi i zachodniemieckimi.

I jeszcze jeden aspekt polsko-włoskiej umowy: stwarza ona możliwości zmiany na lepsze dotychczasowej struktury wymiany z tym krajem. Dotychczas bowiem sprowadzaliśmy z Włoch w znacznej części artykuły przemysłowe, a wysyłaliśmy na półwysep Apeniński głównie surowce i artykuły rolnospożywcze. (PAP)

Szkafelantne PALMY

OPowieść FANTASTYCZNO-NAUKOWA

25

Zamierzył się, ale zdążyłem się zakryć ręką i uderzenie trafiło prosto w porcelanową bańkę. Cios był silny, bańka wypadła mi z ręki, uderzyła o ścianę nad moim stołem roboczym i rozprysnęła się. Na ścianie rozlała się wielka krwawa plama, ciemne strużki szybko zasychając, spłynęły na dół. Krew obryzgała cały stół, wszystkie moje papiery. Kilka kropel padło na żarówkę i szkarłatne bryzgi wzdęły się na rozżarzonym szkle.

W mgnieniu oka zaległa cisza. Nasze oczy były przykute do plamy na ścianie. Odezwałem się pierwszy:

— Proszę wybaczyć, że zabrałem się do tej pracy, ale analiza, jak powiedział ten pan, była bardzo pilna...

— Pilna? — rzekł Schwartz, jakby się ocknąwszy. — Ach tak, pilna...

— Królika tylko co zabiło, Herr Schwartz — szepnął jasnowłosy Niemiec. — Tak. Krew była jeszcze ciepła i trzeba było szybko oznaczyć stężenie jonów wodorowych...

— Tak, fak. Niech to diabli! A ja myślałem... Ten fajdak Hans mi powiedział... Tu, ty, cóż za głupota!...

Schwartz podszedł do stołu i chusteczką począł ocierać żarówkę. Potem, zupełnie uspokojony, uśmiechnął się i jak zawsze, dobrodusnie i wesoło palzył początkowo na mnie, później na Niemca.

— Niech mnie diabli porwa! Toż ja, zdaje się rozgorączkowałem się. To ten fajdak Hans. To jemu trzeba sprawić lanie. Proszę nie gniewać się na mnie, Murda! i pan, Froelich. Przecież wam chyba też zdarzało się oberwać od ojca za nic, gdy wracał do domu nie w humorze. Wreszcie, chcę dla was wszystkich dobra. Chodź, Froelich... Sam obwinie się przed doktorem Graberem z powodu zniszczonej próbki. Powtórzmy próbę jutro. Proszę mi wybaczyć Murda! proszę jeszcze raz. Proszę wypocząć. Już późno. Dobrej nocy.

26

Schwartz przyjaźnie pomachał ręką i razem z Froelichem, z którym nie zdążyłem się zaznaczyć, wyszedł z laboratorium. Froelich nadal przykrywał dłonią rozbite wargi. Wydało mi się, że spojrzał na mnie ze zdziwieniem.

Zostałem sam i stałem jeszcze przez kilka minut przed stołem, zalany krwią. Maciło mi się w głowie. Słyszałem jeszcze dzikie wyzwyśnięcia Schwartza, nieśmiały i zdziwiony głos Froelicha, automatycznie powtarzałem: „Isolda-Zel”, „Isolda-Zel”... Wreszcie zgasłem światło i poszedłem do sypialni. Zupełnie odeszła mi ochota do snu. Leżąc na wznak, wpatrywałem się w ciemność i rozmyślałem o wszystkim, co się zdarzyło. Może cała wina w tym nastroju Schwartza? Może jednak idzie tu o coś innego? Dlaczego tak wściekle rzucił się na Froelicha? Dlaczego potem tak nagle uspokoił się? Co mu naqadał Hans?

Przewróciłem się na drugi bok. W pustyni zerwała się wichura i ziarenka piasku wściekle uderzały w okno... W sąsiednim pokoju w burzę wyciągowej zawył porywisty wiatr...

Wichura wzmagała się z każdą chwilą i wkrótce okna w laboratorium już drżały i dzwoniły. Piasek spadał w różnych tonacjach i wydawało się, że stara się wyrwać sobie szczytyny w ścianach, wdrzeć się do domu i zasypać wszystko. Podniosłem się na łokciach i popatrzyłem w okno. Panowała nieprzejrzana ciemność. Piaskowy pył szczelna zasłona zaciągnął niebo. Zaczął się huragan, burza piaskowa. W czasie takich burz wzbijają się w niebo tysiące ton piasku. Trąby powietrzne hulały po pustyni, wprawiając w ruch nowe góry piasku, zmieniając dzień w noc, noc — w piekło...

(cdn)

Co z elektromagnetycznymi sprzęgłami? Zawila droga techniki

Pod takim tytułem pismo angielskich labourystów zamieściło 9 bm. artykuł wstępny, który ukazuje, w jaki sposób rząd amerykański uknuł spisek w celu zduszenia demokratycznej rewolucji, wymierzonej przeciwko dyktatorom Dominikany.

„Nie doszłoby ani do obecnego impasu, ani do krwawego konfliktu i potrzeby utworzenia „rządu tymczasowego”, gdyby nie było interwencji Stanów Zjednoczonych” — pisze „Tribune”.

Według pierwszej oficjalnej wersji, desantu wojsk dokonano 28 kwietnia wieczorem w celu zapewnienia ochrony obywatelom amerykańskim, na żądanie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Santo Domingo, Tapleya Bennetta. Jednakże, według relacji Johna Finney'a, waszyngtońskiego korespondenta „New York Times”, „29 kwietnia — do Stanów Zjednoczonych zwrócił się z prośbą o pomoc rząd tymczasowy gen. Wessina'y Wessina i szef policji w Santo Domingo”. Po czym Finney dodał znacząco: „Faktu tego nie podano do wiadomości”.

„Marines przybyli po to — pisze dalej „Tribune” — by wesprzeć Wessina i jego reakcyjnych oficerów, w walce przeciwko rewolucyjnej nurtowi, grożącemu ich egzystencji. Zaledwie w jeden dzień po ich przybyciu, Tad Szulc, bystry korespondent „New York Times”, informował swoją gazetę: „Nie ulega wątpliwości, że Stany Zjednoczone w pełni popierają — trzyposobową juntę wojskową, jakkolwiek nie jest ona w stanie rozciągnąć kontroli nad stolicą”. W dwa dni później Szulc scharakteryzował juntę, jako „fikcyjny rząd”, z którym „Waszyngton ponad wszelką wątpliwość, jest powiązany”.

Artykuł cytuję następnie opinie byłego prezydenta Dominikany Juana Boscha, któremu były ambasador USA w Santo Domingo John Barthlow Martin oświadczył 3 maja br., iż jego powrót do kraju jest niemożliwy ze względu na niebezpieczeństwo zagrożenia jego życia.

Za drugim razem Martin konsultował się telefonicznie z Waszyngtonem i zanołował warunki, na jakich Stany Zjednoczone zezwoliłyby na powrót Boscha do kraju.

„Pierwszy punkt brzmiał — relacjonuje Bosch — iż muszę oświadczyć, że rewolucja popadła w ręce komunistów i dlatego desant amerykańskich sił zbrojnych był uzasadniony. Jakkolwiek Martin kontynuował referowanie pozostałych punktów, nie słyszałem już tego, co mówi, tak wielkie było moje zdumienie.”

Jak wiadomo, departament Stanu chce podbudować swoją tezę, że rewolucja znalazła się pod kontrolą komunistów opublikował sławetną listę 53 nazwisk (rzekomych) działaczy komunistycznych, kierujących rewolucją —

Co z elektromagnetycznymi sprzęgłami?

Zawila droga techniki

O sprzęgłach elektromagnetycznych z Ostrzeszowa pisano już wiele: że stanowią one rewelację techniczną na europejską skalę, że rewolucjonizują tradycyjny schemat konstrukcji obrabiarek i zestaw ich wyposażenia, że zwielokrotniają wydajność i upraszczają obsługę maszyn itd. Wyrażano także podziw, iż na tak finezyjną produkcję porwał się zakład drobnej wytwórczości, posiadający przecież o wiele mniej możliwości technicznych, niż wyspecjalizowane przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego.

Produkcji sprzęgł wrócono wielką przyszłość. Spodziewano się, że producenci i użytkownicy obrabiarek oraz centralne handlu zagranicznego zaletą ostrzeszowskiej fabryczki zamówieniami. Martwiono się, czy im podoła.

Minęły dwa lata i jak dotychczas, to nie producenci i użytkownicy obrabiarek kołają do wrót ostrzeszowskiej fabryki po sprzęgła, lecz fabryka zabiega o zdobycie klientów i od 1 lipca, na skutek braku zamówień, przerwała ich seryjną produkcję. Tegoroczny plan (1200 sztuk zamówionych przez Zjednocze-

lekt.). Wysłarczy przytoczyć dwa jedynie doniesienia prasowe — pisze autor artykułu wstępnego „TRIBUNE” — by podważyć wiarogodność tej listy:

1. „Użyłbym znaleźć kilku z tych ludzi, których nazwiska figurują na liście. Bez rezultatu... Nie mogłem znaleźć dowodu, iż zajmują oni... jakiegokolwiek stanowiska kluczowe... Naczelne dowództwo powstania znajduje się w rękach elementów niekomunistycznych, stanowczo manifestujących swoje opozycyjne stanowisko wobec komunizmu” — Janes Goodsell, „Christian Science Monitor”;

2. „W opinii korespondentów (w Santo Domingo), ogłoszona przez Departament Stanu, lista 53 nazwisk, zdyskredytowała się z kretelem, z chwilą, gdy się okazało, że szereg osób, figurujących na niej, albo nie żyje, bądź przebywa za granicą. Według moich informacji, niektóre inne osoby, figurujące na liście, to po prostu bojownicy liberalowi, bądź socjaliści, którym jedynie ktoś w rodzaju senatora McCarthy'ego, mógłby przykleić etykietkę autentycznych komunistów” — Roy Perrott — „The Observer” z 16 maja.

„TRIBUNE” kontynuuje:

„Dlaczego więc Stany Zjednoczone interweniowały na rzecz utrzymania przy władzy niedobitków starej junty wojskowej? Dlaczego postanowili przeciwstawić się ludowemu przewrotowi, domagającemu się nie komunizmu, ale przywrócenia konstytucji, na której opierała się Bosch, doszedł do

nie Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi) wykonała już bowiem w całości, w I półroczu. Teraz realizuje kilka drobnych zleceń indywidualnych, po 10—20 sprzęgł różnych typów wymiarów. Produkcja w tak krótkich seriach jest dla Ostrzeszowa — który może wytwarzać 4 tysiące sprzęgł rocznie — absolutnie nieopłacalna. Fabryka podejmuje się jej jednak wyłącznie w celu spulnaryzowania nowoczesnej techniki. Może indywidualni nabywcy rozprzestrzenia ostrzeszowskie sprzęgła po kraju.

Zawiodły także centrale handlu zagranicznego. Do dziś, poza serią informacyjną 10 sztuk tego urządzenia dla Węgier, nie wpłynęły żadne zamówienia.

Ostrzeszowski zakład znalazł się w przysłowiowej kropce. Entuzjazm, inicjatywa techniczna i pomysłowość ludzi; środki na inwestycje (związane z uruchomieniem tej produkcji) nie przynoszą spodziewanych efektów. Co niecierpliwi pytają więc z przekorą: „po licha porywaliśmy się na te sprzęgła? Nie lepiej było kisić kapustę...”

Niewytłumaczalny zastój w rozwoju potrzebnej krajowi produkcji (bo nadal importu-

władzy w r. 1962, z błogosławieństwa Stanów Zjednoczonych?”

„Obecnie jasne już jest — i to, po pierwsze — iż z przyściem Johnsona po Kennedy'ym, w amerykańskiej polityce wobec Ameryki Łacińskiej, dość szybko doszło do raptownego zwrotu na prawo. Ten zwrot na prawo znalazł swoje odbicie, a zarazem pogłębienie w nominacji Thomasa Manna na stanowisko podsekretarza Stanu do spraw Ameryki Łacińskiej. Edwin Llewelyn, który w swej książce pt. „General przeciwko prezydentom”, udokumentował tę zmianę, tak pisze — o przemówieniu Manna, wygłoszonym dnia 18 maja ub. roku przez nowego podsekretarza Stanu, na naradzie ambasadorów USA w Ameryce Łacińskiej.”

„Mann — czytamy w tej książce — domagał się z naciskiem zwrócenia większej uwagi na aktualnie najważniejsze interesy bezpieczeństwa narodowego, takie jak: ochrona inwestycji amerykańskich i przeciwstawienie się komunistycznym angażowaniom się z mniejszym zapalem w problemy swobod politycznych i sprawiedliwości społecznej. Krystalizującą się „doktryna Manna” zdawała się sprowadzać do tego, że Stany Zjednoczone nie będą już więcej przeciwstawiały się wojskowemu zamachom stanu, bądź dyktatorom wojskowym. (...)

„Antykomunistyczna obsesja, zatwardziały konserwatyzm Amerykanów sprawiają — pisze „Tribune” — że z podejrzliwością odnoszą się nawet do nawskroś po-

jemy sprzęgła elektromagnetyczne z Austrii) budzi niepokój. Tym większy, że dotychczas nikt kompetentny nie wyjaśnił, dlaczego tak się dzieje? W Ostrzeszowie poinformowano nas, że przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarkowego powiedzieli podobno, iż w najbliższych 2 latach fabryka nie ma co liczyć na wzrost zamówień. Trzeba bowiem tak przerobić konstrukcję wytwarzanych w kraju obrabiarek, aby można było instalować w nich ostrzeszowskie sprzęgła.”

Lecz czy na to trzeba aż dwóch lat? Dlaczego nie zrobiono tego w ubiegłych latach, gdy już produkowano krajowe sprzęgła? Dlaczego wreszcie pasują do polskich konstrukcji sprzęgła austriackie, a nie pasują rodzime?

Pytań takich można by tu stawiać więcej. My oczekujemy odpowiedzi tylko na tu postawione. Chyba poczuje się do tego obowiązku Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego? (pch)

P.S. W tych dniach Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi przejmie ostrzeszowski zakład z przemysłu terenowego do „klucza”. Lecz czy to rozwiąże problem?

stepowych hasel, jak: „wolność”, „demokracja”, pod którymi to za wolaniami, 200 lat temu utworzył swoją własną Republikę. Jak słusznie Bosch pisze, „funkcjonariusze amerykańscy naszej doby najwidoczniej nie wierzą, iż mogą być rewolucje demokratyczne. Nie wiedzą oni na ogół, kim są demokraci na półkuli zachodniej. Z reguły niemal podejrzewają każdego, kto mówi o wolności i sprawiedliwości społecznej, iż jest komunistą.”

W zakończeniu „Tribune” przechodzi do krytyki rządu brytyjskiego, zarzucając mu, iż poparł w całej rozciągłości zbrojną interwencję USA, akceptując bezkrytycznie wersje departamentu Stanu o wydarzeniach w Dominikanie. Rząd brytyjski — jak widać — rezygnuje z informacji własnego ambasadora i swoich własnych agend.

Amerykanie dokonali brutalnej i bezwzględnej interwencji zbrojnej w Dominikanie — pokaże „Tribune”, gdzie powstanie ludowe nosiło charakter demokratyczny. Johnson i jego doradcy (...) głusi są na fakty, nie czuli na zasady demokratyczne, na realia Ameryki Łacińskiej. Jest to zły omen dla tego kontynentu. Zapewne jednak już po raz ostatni USA były w stanie osłonić swą agresję autorytetem OPA.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO „WRONKI” WE WRONKACH, powiat Szamotuły — zatrudnia od dnia 1. VIII. 1965 r.

1 OPERATORA NA DŹWIG SAMOJEZDNY typu P-42.

Praca przez okres 4 miesięcy na terenie woj. warszawskiego.

Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadry ZPZ „Wronki” we Wronkach, ul. Gen. Świerczewskiego nr 50.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W LESZNIE, ul. Okrężna 1 — przyjmie niezwłocznie do pracy:

INŻYNIERÓW WZGLĘDNE TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w przedsiębiorstwie i na budowach.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Dnia 15 lipca br., zmarła nasza koleżanka oraz długoletnia, obywatelowa i oddana pracowniczka,

STANISŁAWA HAJT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 17 lipca br. o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA, POP, DYREKCJA I PRACOWNICY Narodowego Banku Polskiego IV Oddziału Miejskiego w Poznaniu.

†

Dnia 14 lipca 1965 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i najlepszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

Symforian Larek

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9 z domu żałoby,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

CÓRKI I RODZINA

Smigiel, Powstańców Wlkp. 8. 3164g

Praca

Uczeń fryzjerski lub przyuczonego potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2871g.

Pomoc domowa potrzebna na stałe. Dobre warunki. Poznań, ul. Kotlarska 4, tel. 702-16. 2877g

Uczniów i czeladników malarzskich, przyjmje. Za lewski, Poznań, ul. Zielona 1, od godz. 8-10, tel. 702-16. 2878g

Potrzebna pomoc do dzieła i pół roku. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2876g.

Uczniów i malarzy, przyjmje. Aumüller, Poznań, Roosevelt 10 m. 6, wejście boczne. 2882g

Potrzebna pomoc domowa (chętnie z prowincji). Zgłoszenia: inż. Borkowski, Naramowice, ul. Trywacka 13. 2936g

Spiesznie poszukuję doradztwa. Warunek jakiegokolwiek mieszkani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2953g.

Potrzebna pomoc domowa na stałe lub dochoząca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2961g.

Fryzjer męski, potrzebny zaraz. Szymańskiego 10. 2860g

Przemyśle dozorstwo z małym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2908g.

Sprzedaż

Sprzedam spacerówkę białą z budką i pokrowcem, stan bardzo dobry. Jaskowiak — Nowowiejskiego 7 m. 5, godz. 15-20. 2793g

Sprzedam biurko antyk, jasny dąb. Engla 16 m. 23, po godz. 16. 2872g

Sprzedam nową kuchnię. Poznań-Wilda, Powstańcza 5 m. 8. 2825g

10 uli wielkopolskich z pszczołami sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2826g.

Młynek mioteczowy, silnik elektryczny 12,5 kW, dwa łożyska barykowe, nieużywane (szwedzkie) 120 x 40 otwór 55 mm — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2757g.

Nowoczesne wózki dziecięce oraz leżaczki polecane wytwórnia — Poznań, Orzeszkowej 18 a. 2832g

Sprzedam sypialnię, fotel, krzesła i inne meble. Zjazd 2 m. 4 (Winiary). 2839g

†

Dnia 14 lipca 1965 r., zgasto w Bogu słońce naszego życia, mój drogi zany i troskliwy mąż, drogi tatus, ukochany syn, zięć, szwagier i wujek, śp.

Miłosz Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim żalu i bólu pogrążona

ZONA Z SYNAM I RODZINA

3151g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1800 m² ogrodzoną, woda, światło, zadrzewioną, barak mieszkalny — 110.000 zł. w Luboniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2885g.

Kupię działkę budowlaną przy dogodnej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2887g.

Sprzedam parcelę — Junikowo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2820g.

Domek z ogrodem do 140 tys. zł — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2824g.

Sprzedam dom piętrowy, czteropokojowy, pełny komfort z ogrodem w Poznaniu — Starolecie. Wiadomość — Poznań — Starolecie, Staszowska 2. 2826g

Willa 5-pokojowa, wolna 300.000 zł, połowa domu, wolne 2 pokoje 100.000 zł wiele innych poleca — poszukuje, Krawiec, Poznań, Garbary 53. 2827g

Sprzedam w Poznaniu willę z ogrodem, garażem wolne 3-pokojowe mieszkanie wyłączone. Cena 250 tys. oraz mieszkanie wyłączone do zmiary. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2557g.

†

Dnia 14 lipca 1965 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

ZOFIA SZULC

z domu ORDON

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

3170g

Dom dwurodzinny, wolny z ogródkiem, sprzedać okazjynie — właściciel. Zgłoszenia: Rawicz, Sierakowo 31. 2830g

Willa wolnostojąca lub bliźniacza, wyłączona i całkowicie wolna z garażem i ogrodem, okolica Grunwaldu, do 450.000 zł, kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2835g.

Sprzedam willę — przy tramwaju — cały parter 4 pokoje, kuchnia — wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2856g.

Dom z wolnym mieszkaniem sprzedam, dzielnica Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2867g.

Różne

Sprzedam warsztat mechaniczny w dobrym punkcie, lub przyjmie wspólnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2763g.

Garaż do wynajęcia. Telefon 546-55, w okolicy Winiary. 2746g

Odstąpię 2 lokale w śródmieściu, nadające się dla każdej branży lub przyjmie wspólniczkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2725g.

Z powodu choroby sprzedam lub zamienię na mieszkanie wyłączone w Poznaniu Zakład fotograficzny, dobrze zaprowadzony w powiecie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2707g.

Zguby

Zgubiono legitym. służbową nr 200 — wydaną przez DUPT Poznań, na nazwisko Bogumiła Banaszyńska. 3217g

dzień w Radio i Telewizji

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.35 Konc. solistów; 9.40 Dla dzieci „Spotkanie z indykiem”; 10.30 Konc. rozrywk.; 11 „Doktor Zabiniński przed mikrofonem”; 11.10 Ork. rozrywk.; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Muz. kompozytorów rosyjskich; 13.40 Swojskie melodie; 14 „Ja, syn ludu polskiego” fragm. wspomnień A. Macuchy; 14.15 Konc. estradowy; 15.20 Muz. symf.; 16.10 Omówienie programu młodzieżowego; 16.51 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.35 „Na zielonej trawie”; — 17.45 Poradnik Językowy; 18.05 Redaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Konc. dnia; 19.30 Meksykańskie mel. rozrywk.; 20.35 — „Kawał własnego szczęścia” fragm. noweli; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 „Sonaty fortepianowe L. Van Beethovena” Sonata E-dur op. 109; 22.45 Spiewają piosenkarze; 23.15 Muz. XX wieku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Gra Ork. Gitarowa Kommy Garrota; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzypar.; 10.40 Z życia ZSR; 11 — Muz. operowa; 12.20 „Noc w Lizbonie” odc. 9 pow.; 14.30 Mówi Technika; 15 Transkrypcje ork. popularnych piosenek; 15.30 Dla dzieci odc. 4 pow.; 17.12 Zesp. rozrywk. i tan.; 17.40 „Pomóż nam czyn społecznym”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odtworzenie konc. symf. w Przemyśle, w ramach festiwalu muzycznego „Praska Wiosna 1965”; 21.44 Muz. tan.; 22.05 „Nowości literatury światowej”; „Uśmiercenie” fragm. pow.; 22.26 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21.14, 23.50.

TELEWIZJA: 17.45 Powtórzenie 7 lekcji j. rosyjskiego; 18.10 Program publicystyczny — „Karta nowoczesności”; 18.30 „Oko za oko” — film z serii: „Przygody Hrabiego Monte Christo”; 18.55 Wszelchnia TV — „Obraz świata” — reportaż Karola Lubczyka z Instytutu Kartografii”; 19.30 Dziennik i dobrano; 20 Reportaż z IV Festiwalu Filmowego (Moskwa); 21 II Festiwal Teatralny — „Kobiety z Niskavouri — sztuka Hella Wuolijoki — przeniesienie z Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi; 23 — Dziennik.

Zastrzega się prawo zmian.

W cechowej świetlicy

Panuje powszechne przekonanie, że w miasteczkach położonych w pobliżu wielkiego miasta nie się dzieje, że można się tam na śmierć zanudzić. Komuś, kto nie wierzy, że może być inaczej, radzimy wybrać się do Swarzędza.

Aktywny Cech Stolarzy Swarzędzki wcześniej, bo już w marcu 1958 roku postawił się o własną świetlicę. Mieści się ona w pawilonie meblowym przy ul. Wrzesińskiej. Dzisiaj nie brak tam potrzebnych do pracy sprzętów: pianina, telewizora, stołów ping-pongowych, jest nawet projektor filmowy, oraz biblioteka. Ponadto są także dwie gabloty, które zawierają różne wzory złączy oraz okazy drewna. Świetlica posiada też komplety gier. A jak wygląda sama działalność?

Przy świetlicy istnieją dwa chóry. Jeden — mistrzów, drugi czeladników i uczniów. Chór mistrzów znany jest nie tylko w Swarzędzu. Niejednokrotnie zwyciężał na eliminacjach amatorskich zespołów rzemieślniczych, które corocznie odbywają się w poznaniu.

Dobre wyniki I półroczu

Ostrowskie zakłady pracy przemysłu: kluczowego, terenowego i spółdzielczego na ogół dobrze wywiązały się ze swych zadań planowych w I półroczu br. Plan produkcji globalnej wykonały w 103,8 proc., produkcji terenowej w 102,3 proc. i produkcji eksportowej w 136,3 proc.

Zadowolająco wywiązały się ze swych obowiązków handel detaliczny, dostarczając i sprzedając w I półroczu b. r. towary wartości blisko 800 mln. zł. (n)

skiej Izbie Rzemieślniczej. Znają go także inne ośrodki w kraju. Wielką w tym zasługą K. Antkowiaka, który potrafił podtrzymać bogate tradycje śpiewacze swarzędzkiej stolarzy.

Świetlica jest jednak przeznaczona przede wszystkim dla młodzieży, nie tylko rzemieślniczej. I właśnie młodzież garnie się do pozostałych zespołów m.in. recytatorskiego, akordeonistów, wokalo-orkiestrowego oraz sekcji kulturalnej. Działają także Koło Młodzieży Rzemieślniczej. Większość młodzieży uczącej się stolarstwa dojeżdża do Swarzędza. Mimo to do świetlicy przychodzi stale około 60 uczniów. Praca w kole i praca w świetlicy są ze sobą nierozłącznie związane. Jednym i drugim kieruje nauczyciel Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących — F. Fiedler. Społecznik, oddany całkowicie swej pracy.

Niejednokrotnie powątpiewano w celowość i skuteczność jego poczynań. Bo na przykład, po co młodym adeptom sztuki stolarskiej zespół recytatorski? Aktorami teatralnymi i tak nie będą, a mówić to chyba potrafią? No, nie bardzo. Żargon zawodu stolarskiego jest, niestety, wyjątkowo obfity w obce wyrażenia (nie tylko zresztą w obce). A „słowo” w ustach mistrza — to ważna rzecz. Nie może być ono byle jakie. Zasięg oddziaływania tego zespołu

wykracza zresztą poza mury cechowej świetlicy. W roku 1964 zajął on II miejsce podczas ogólnopolskich eliminacji rzemieślniczych zespołów artystycznych w Jelitkowie.

W świetlicy nie tylko się zresztą recytuje. Odbywają się tutaj rozmaite prelekcje, odczyty. Przed wystawą prac uczniowskich (marzec br.) zaprosili architekta wnętrz z Poznania — A. Węglawskiego. Siuchali z uwagą tego co mówił, a potem urządzili wystawę. Przy okazji zauważyli, że brakuje książek, lub choćby drobnych pozycji traktujących o meblarstwie. I właśnie dlatego rozpoczęli kompletować nową biblioteczkę fachową.

Jeżdżą także do Poznania — m.in. do Muzeum Narodowego. Na każde wiosenne i jesienne targi oraz na MTP urządziła się wycieczki pod hasłem: „co nowego w technice?” Oglądają z zainteresowaniem meble obcych twórców, porównują ze swoimi osiągnięciami, szkicując co ciekawsze.

Od dzisiejszych stolarzy wymagamy mebli nowoczesnych. Nowoczesność oznacza tu przede wszystkim, iż chcielibyśmy, aby były one praktyczne i estetyczne. Tej estetyki młodzi adepci rzemiosła stolarskiego powinni jak najwyżej się nauczyć. Z pomocą, dla naszego wspólnego dobra, mogłaby im wyjść naprzeciw Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. Cechowa świetlica zaprasza.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Pokrótkie z Pleszewa

4.000 CZŁONKÓW ZMW

Liczba członków Związku Młodzieży Wiejskiej w powiecie pleszewskim wzrosła do ponad 4.000 osób. Zarząd Powiatowy ZMW zwraca szczególną uwagę na działalność kulturalno-oświatową na wsi. W bieżącym roku zorganizowano m.in. 7 festynów młodzieżowych, podczas których występowały amatorskie zespoły artystyczne.

ZAWODY STRAZACKIE

W Dobrzycy odbyły się zawody Ochotniczych Straży Pożarnych. Zostały one poprzedzone zawodami rejonowymi. Pierwsze miejsce w typie „S” (zmotywowane) zdobyła OSP Pleszew, drugie — Gólichów, a trzecie — OSP z Sowiń Błotnej. W zawodach brało udział 31 jednostek.

GOSPODARSKI DORÓBEK

Kółko Rolnicze w Czerminie powstało w styczniu 1957 r. we wsi liczącej 176 średnich gospodarstw. W 1961 roku na koncie wsi Czermin w Banku Rolnym figurowało już ponad pół miliona zł. Obecnie kółko posiada 10 zestawów traktorowych, 3 komplety młócarń oraz jedną kolumnę parownikową do ziemniaków. Łączna wartość sprzętu wynosi obecnie 1,5 miliona zł. Każdy ciągnik w ciągu roku przepracowuje 1.900 godzin. Z tytułu świadczonych usług osiągnięto około 800 tys. zł dochodu, w tym ponad 400 tys. zł za prace rolne i transport rolniczy.

RADA DZIELI FUNDUSZE

Na II sesji PRN w Pleszewie omówiono m.in. sprawy intensyfikacji rolnictwa. Jak wiadomo — wzrost produkcji rolnej związany jest ściśle z melioracją. Na ten cel w latach 1966—70 przeznaczono 49 mln. zł, w tym na drenażowanie około 21 mln. zł. W dziedzinie handlu i usług dla ludności „Samopomoc Chłopska” wybuduje m.in. 2 piekarnie zmechanizowane, 2 magazyny zbożowe, przechowalnie owoców i warzyw oraz magazyny nawozów i ochrony roślin. Mieszkańcy Pleszewa otrzymają również pralnie chemiczne, warsztaty napraw pojazdów mechanicznych, wulkanizacji oraz lakiernictwa. (iki)

„Agnieszka 46”; „Czysta”; „Wojna i pokój”; „Niezwykła pogoda”; KALISZ — Kosmos; „Obrońca z urzędu”; Oaza; „I dalej będzie spiewać”; Stylowe; „Aktorzy”; Syrena; „Wyspa złoczyńców”; „Banda”; Wolność; „Noc w zoo”; „Czarny żwir”; KEPNO: „Rachunek sumienia”; KŁODA: „Banda”; KOŁO: „Mały światek Samy Lee”; KONIN — Górniki; „Królowa Krystyna”; Energetyk; „Wiosna i miłość”; KOSCIAN: „Oklahoma”; „Cyrk jedzie”; KROTOSZYŃ: — nieczynne; LESZNO: „Rekopis znaleziony w Saragossie”; „Krzyżacy”; MIEDZYCHÓD: „Pojezynek na wyspie”; „Samolot odlatuje o 9”; NOWY TOMYŚL: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; OBORNKI: „Babette idzie na wojnę”; OSTROW: „Roma”; „Walka”; SŁOŃCE: „Wiosna miłość”;

Z Trzcianki

2 500 harcerzy uświetni obchody 22 Lipca

Obchody Święta 22 Lipca w Trzciance i powiecie trzcianeckim zostaną w tym roku poważnie wzbogacone dzięki udziałowi w uroczystościach zgromadzonych na terenie powiatu 2 500 harcerzy — obozujących w ramach Akcji Trzcianka-65.

Projekt programu obchodów przedstawiony komitetowi organizacyjnemu przewiduje m.in. w przeddzień Święta Odrodzenia uroczystą akademię, złożenie wieńców pod Mauzoleum w miejscach uświęconych krwią poległych żołnierzy radzieckich i polskich oraz na grobach działaczy ruchu robotniczego i patriotów polskich walczących o polskość Ziemi Trzcianeckiej. Wieczorem odbędzie się występ zespołów harcerskich i studenckich w Trzciance oraz w niektórych gromadach powiatu.

22 lipca w Trzciance zorganizowany zostanie przemarsz młodzieży harcerskiej kolonii i mieszkańców miasta, poprowadzony wiecem na boisku Liceum Pedagogicznego. W godzinach popołudniowych odbędzie się liczne imprezy sportowe na Stadionie oraz występy harcerskich zespołów artystycznych. (mi)

Niewypały wciąż groźne

W dniu 7 lipca br. 16-letni Henryk Ireneusz Chmielewski, zamieszkały w Krotoszynie, wspólnie ze swym kolegą, zalezi na strychu domu mieszkalnego niewypały. Zabawa pociskiem zakończyła się eksplozją. Ciężko ranny w klatkę piersiową z urwaną lewą ręką, Chmielewski, po przewiezieniu do Szpitala Powiatowego zmarł po 15 minutach. Był on uczniem Technikum Ceramicznego w Krotoszynie.

Wstrząsający w skutkach wypadek szybko znalazł swój rozgłos wśród społeczeństwa miasta. Jest to jeszcze jedna przestroga dla młodzieży, by nie ruszać przedmiotów nieustalonego pochodzenia, które często jeszcze znajdujemy na polach i w lasach. (IGJ)

Odpowiadamy

Barbara — Kościan. — Egzaminy wstępne do liceów ogólnokształcących dla pracujących odbędą się 27 sierpnia br. (1351)

B. M., Kościan. — Bliźszych informacji udzieli Pani Wydział Kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a. W liście prosimy podać, jakie Pani ma wykształcenie. (1352)

Ciekawy z Konina. — Miasto Myślibórz znajduje się w województwie szczecińskim. Założone zostało około roku 1270 przez margrabiów brandenburskich. Znajdują się tam stare mury obronne i baszty. (1325)

Jan — Marek z O. — Podajemy adres: 3-letni Korespondencyjny Kurs Wodno-Melioracyjny Ministerstwa Rolnictwa, Wrocław — Pracze Odrzańskie, ul. Stabłowicka 147 (stacja kolejowa Pracze Odrzańskie). (1315)

Bernard K. z Krotoszyna. — Największym miastem na świecie jest stolica Japonii — Tokio. Liczy ona przeszło 11 milionów mieszkańców. (1366)

Rencista z Ponieca. — Sprawa, o której Pan pisze, nie jest uregulowana żadną ustawą i 25-procentowy dodatek do renty z tego tytułu nie przysługuje. (1316)

jesienna miłość”: OSTRESZÓW: „Nagie ostrze”; PILA — Iskra: „Nowy Gilgamsz”; PLESZEW: „Żyć prywatnie”; RAWICZ: „Rece nad miastem”; „Zalotnik”; SŁUPCA: „Echo”; SREM: „Żywi i martwi” (I s.); SRODA: „Ranny w lesie”; SZAMOTULY: „Olbrym”; TRZCIANKA: „Upał”; TUREK: „Paniąka z okienka”; WAGROWIEC: „Krzyk strachu”; WOLSZTYN: „Słodkie życie”; „Hasło — odwaga”; WRZESNIA: „Skarb w srebrnym jeziorze”;

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielniczowska 27/29) — g. 13-19. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15.

XI Szybowcowe Mistrzostwa Polski w opinii pilotów i działaczy

Tegoroczne szybowcowe mistrzostwa Polski nie miały szczęścia do pogody, co bardzo poważnie zaciążyło na ich przebiegu. Złe warunki atmosferyczne pozwoliły z wielkim trudem na rozegranie zaledwie pięciu konkurencji — podczas których w większym niż kiedykolwiek stopniu czynnik przypadku czy też szczęścia, miał nieraz poważny wpływ na wykonanie zadania.

Co mówią po zakończeniu mistrzostw:

MISTRZ POLSKI — EDWARD MAKULA:

— Ogólnie biorąc ze względu na złą pogodę, dużo zależało od szczęścia i umiejętności przystosowania się do warunków. Poziom pilotów — co jest zjawiskiem bardzo pociesającym — nadal zwycięża.

Ostateczna klasyfikacja nie jest pełnym odzwierciedleniem umiejętności poszczególnych pilotów, a to ze względu na czynnik szczęścia. W dalszym ciągu grupa pilotów, ubiegających się o miejsce w reprezentacji Polski, jest groźna.

I WICEMISTRZ POLSKI — FRANCISZEK KĘPKA:

— Strasznie niestała pogoda, oprócz dwóch konkurencji (I i III) — w pozostałych 3 konkurencjach o lokacie decydował traf losu i przypadek. Wiele pilotów bardzo dobrych nie „zdążyło” wykazać swych pełnych możliwości. Sześć gólnie 5 — ostatnia konkurencja zrobiła wielkie zamieszanie w tabeli.

II WICEMISTRZ POLSKI — RAJMUND JAKÓB:

— XI SMP zaliczam do trudnych. Gdyby warunki dopisały, mistrzostwa byłyby ciekawsze. Najtrudniejszym zadaniem był

Kajaki

Sukces poznańskich załóg

W ostatnim dniu strefowych regat o mistrzostwo Polski w kajakach, niespodzianką było zwycięstwo załogi kobiecej polskiej Gwardii, przed osadą poznańską Warty. Doskonale powiosłowali walczyli w sztafecie 4 x 500 mężczyzn, bijąc następną na mecie osadę o blisko minutę.

Punktacja zawodów:

ZESPOŁOWA MŁODZIKÓW

1. Warta — 215 pkt.; 2. MKS Poznań — 144; 3. KTW Kalisz — 142; 4. MKS Wrocław — 77; 5. Budowlani Poznań — 70; 6. Polonia Poznań — 67; 7. Stomil Poznań — 66; 8. Posnania — 55; 9. Czarni Wrocław — 44; 10. Surma Poznań — 39; 11. Chemik Wrocław — 26; 12. Kolejarz Opole — 26; 13. Lech Poznań — 12; 14. Znicz Gorzów — 12; 15. Gwardia Opole — 10; 16. Start Admira — 5

ZESPOŁOWA SENIORÓW I JUNIORÓW

1. Warta — 397 pkt.; 2. MKS Wrocław — 590; 3. Surma — 577; 4. Posnania — 520; 5. Gwardia Opole — 379; 6. Czarni Wrocław — 283; 7. MKS Poznań — 225; 8. Lech — 197; 9. Energetyk — 186; 10. Stomil — 194; 11. KTW Kalisz — 155; 12. Znicz Gorzów — 126; 13. Kolejarz — 100; 14. Polonia — 95; 15. Chemik — 54; 16. Budowlani — 52; 17. Admira — 33 pkt.

Obecny na zawodach prezes PZK — dyr. Antoni Bazanik, z uznaniem podkreślił bardzo obiecujący start młodzieży i na ogół sprawną organizację. (x)

Dobra lokata konińskich bokserów

W indywidualnych mistrzostwach pięciarskich Polski Federacji Sportowej Górnik, rozegranych w Bytomiu, uczestniczyło w kategorii juniorów i seniorów 232 zawodników. Konińscy górnicy reprezentowani byli przez 12 bokserów, w tym 8 juniorów. Zajął oni w ogólnej punktacji zespołowej trzecie miejsce i jeden tytuł mistrza przez Adama Banasiaka w wadze koguciej. Wicemistrzem w wadze lekkiej został Ludwik Ulatowski. (x)

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

NARODOWE — nieczynne do 31 bm.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10-15.

WYSTAWY

BWA (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga, g. 10-18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10-20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-17.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngol.

przełot do Łodzi. To nie był żaden lot, tylko pełzanie po ziemi. W gronie tych, co nie ukończyli konkurencji, znalazłem się również i ja... „Usiadłem” 35 km przed celem.

MISTRZ ŚWIATA W KLASIE OTWARTEJ — JAN WRÓBLEWSKI:

— Po mistrzostwach świata w South Cerney (Anglia) widzę, że istnieją różnice w taktyce latania zawodniczego.

W mistrzostwach Polski pilnuje się rywal, człowiek stara się odejść na trasę po ich odlocie; tego nie było w Anglii. Tak się złożyło, że podczas MP warunki wybitnie nie dopisały, nie dając tym samym równych szans wszystkim pilotom.

JERZY POPIEL:

— Latałem poza konkursem na prototypie szybowca „Zefir-3”. — Żałuję, że nie mogłem startować w 5 konkurencji, z uwagi na warunki meteorologiczne (na tym szybowcu obowiązywał zakaz startu w lotach chmurowych).

PELAGIA MAJEWSKA:

— Najdłuższa odległość w mistrzostwach wynosiła 261 km. Nigdy tak źle nie było, zresztą w tym roku w ogóle nie ma lata.

— Zająłem 25 miejsce, a w planie miałam 15 lokatę, ale w tej obsadzie trudno było wywalczyć lepszą pozycję.

KIEROWNIK MISTRZOSTW — MGR INŻ. IRENA ZABIEŁLO:

— Szkoda, że była taka pogoda, byśmy zrobili więcej konkurencji. Mnie się wydaje, że czołówka, wyłoniona w 5 konkurencjach, odzwierciedla rzeczywistość klasyfikacji tej dziesiątki.

KIEROWNIK SPORTOWY MISTRZOSTW — JÓZEF DANKOWSKI:

— W wyjątkowo trudnych warunkach i kapryśnej pogodzie rozegrano MP. Szczególnie trudna była ostatnia konkurencja, gdzie piloci spotkali niskie podstawy chmur i słabe wznoszenia, a nawet całe — duże obszary, w których nie było — wznoszeń, dlatego musieli je „obchodzić”.

Rozmawiał:

MARCIN RYDLEWICZ

dalekopisem MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY

W dalszym ciągu międzynarodowego, drużynowego turnieju tenisowego o Puchar Bałtyku w spotkaniach ćwierćfinałowych zespół międzynarodowy pokonał CSRS 2:1. W spotkaniach półfinałowych Węgry wygrały w ChRL 3:0, a Polska „A” pokonała drużynę międzynarodową 2:0. (Gasiorek — Sharp 6:4 6:4, 6:3, T. Nowicki — Pabst 6:2, 6:4).

REKORD LEKKOATLETYCZNY

Australijczyk Ron Clarke ustanowił rekord świata w biegu na 10 tys. m. wynikiem 27.39,4.

... I KOLARSKI

Podczas zawodów kolarskich rozgrywanych w nocy z wtorku na ścieżce na stadionie olimpijskim w Rzymie, włoski kolarz Giorgio Ursi ustanowił rekord świata w wyścigu torowym na dystansie 3 tys. m. uzyskując wynik 6.11,7 min. (za)

Na drogach w pow. wrzesińskim

Wzrosła liczba pojazdów mechanicznych w powiecie wrzesińskim. W ub. r. przybyło 945 nowych pojazdów motorowych i 2 śladowych. Nie zmniejsza się niestety liczba wypadków drogowych. Najwięcej wypadków spowodowano nieprzebiegowym wyprzedzaniem i nie przestrzeganiem przepisów o pierwszeństwie przejazdu. Aż 20 procent wypadków spowodowali nietrzeźwi rowerzyści.

Funkcjonariusze Inspektoratu Ruchu Drogowego stwierdzili w 169 wypadkach braku w wyposażeniu pojazdów, (w tej liczbie aż 95 rowerów bez światła w nocnym ruchu drogowym). W II kwartale zabrano kierowcom aż 33 pozwolenia na prowadzenie pojazdów motorowych (kst)

LIPIEC 16 piatek Marii, Dzierżysława Siońce: 3.48—20.08

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Wierginii Woolf”; pozostałe teatry — nieczynne;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne; Noteć: „Pełnia życia”; CZARNKÓW: „Ludzie i bestie” (I s.); GNIEZNO — Lech: „Ptaki”; Polonia: „Kronika jednego dnia”; GOSTYŃ: „Ten wstrętny celnik”; JAROCIN — Echo: